

Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA w Warszawie

WARSZAWA (PAP) Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA, które rozpoczęło się dnia 25 bm. o godz. 15 w Pałacu Mysłewickim w Warszawie trwało do godz. 16.40. Po zakończeniu rozmów ambasadorowie oświadczyli, że następne spotkanie odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 10.

Z obrad komisji Sejmu Przemysł lekki obiecuje...

WARSZAWA (PAP) 23 bm. pod przewodnictwem pos. M. Tatarakówny-Majkowskiej obradowała sejmowa Komisja Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy. Tematem obrad była sprawa zaopatrzenia rynku w podstawowe wyroby przemysłu lekkiego i drobnej wytwórczości ze szczególnym uwzględnieniem, artykułów sezonowych i dziecięcych.

Jak wynika z informacji złożonych przez wiceministra przemysłu lekkiego — M. Minora — resort podjął szereg kroków zmierzających do lepszego zaspokojenia potrzeb ludności, szczególnie w tzw. artykuły deficytowe. W IV kwartale br. przewiduje się, zgodnie z zapotrzebowaniem handlu, dalsze zwiększenie o 1.200 tys. m. produkcji podszewek, a także zwiększenie dostaw poszukiwanych na rynku tkanin płaszczo- i popeliniowych, wełno-podobnych, inlektu bawełnianego, tkanin pościelowych, satyny na fartuszki szkolne itp.

Zwiększono również znacznie plan dostaw artykułów dla młodzieży i dzieci, zwłaszcza odzieży, wyrobów dziewiarskich i obuwi.

Więcej i lepiej Sukcesy wielkopolskiego przemysłu terenowego

(Inf. wł.) Omówienie wykonania zadań pierwszego półroczu i zamierzeń na najbliższy okres oraz ocena odbytych konferencji samorządów robotniczych były głównymi tematami odbytej w Poznaniu narady dyrektorów przedsiębiorstw przemysłu terenowego i przewodniczących konferencji samorządów robotniczych.

Jak wynika z przytoczonych danych, przedsiębiorstwa podległe Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu wykonały za pierwsze półrocze plan produkcji globalnej w cenach porównywalnych, a więc tym samym dostarczyły do sprzedaży prawie o 1/4 więcej artykułów niż w analogicznym okresie przed rokiem.

Produkcja jest więc znacznie większa, ale co najważniejsze i w bogatszym wyborze. Mankamentem jest jednak dość znaczny wzrost zapasów wyrobów gotowych, m. in. na skutek podejścia mówianego przez wiele przedsiębiorstw produkcyjnych bez zapewnienia sobie zbytu w handlu, czy niedobierania przez odbiorców zamówionych artykułów. Niedostateczna jest też praca wielu samorządów robotniczych, które nie skupiają uwagi załóg na rozwiązywaniu kłopotów, zagadnień w swych zakładach. (L)

Drugi konkurs na Pomnik Bohaterów Warszawy

WARSZAWA (PAP) Prowadzone są obecnie prace nad przygotowaniem nowego programu i warunków drugiego etapu konkursu na Pomnik Bohaterów Warszawy.

W najbliższych dniach przewiduje się zakończenie prac nad przygotowaniem nowych warunków, po których zatwierdzeniu konkurs zostanie ogłoszony. Ogłoszenie konkursu, zgodnie z decyzją Komitetu, powinno nastąpić w październiku br., a zakończenie — w trzecim kwartale 1959 r.

W dalszym ciągu wpływają ofiary społeczeństwa na budowę pomnika. Ogólna kwota złożona na koncie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika przekroczyła już 7 mln. 442 tys. zł.

Czwarte spotkanie ambasadorów ChRL i USA w Warszawie oczekiwane było z dużym napięciem przez światową opinię publiczną. Zaostrzająca się sytuacja w Cieśninie Taiwańskiej oraz dalsza koncentracja sił zbrojnych w tej strefie budzą zrozumiałe niepokój na całym świecie, toteż prowadzone w Warszawie rozmowy ambasadorów śledzone są z bacznością. Czwartkowe spotkanie ambasadorów zgromadziło w hallu i kuliarach Pałacu wszystkich obecnych w Warszawie korespondentów zagranicznych, którzy niecierpliwie oczekiwali wyników przesłanego półtoragodzinnego rozmów.

Trzynaste ostrzeżenie

PEKIN (PAP) Osiem myśliwców amerykańskich wtargnęło 25 bm. do chińskiego obszaru powietrznego w rejonie Amoy — donosi Agencja Nowych Chin. Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych upoważniony został do złożenia następującego oświadczenia: Rząd chiński składa swe trzynaste poważne ostrzeżenie w związku z tymi poważnymi prowokacjami militarnymi USA.



PRZED IGRZYSKAMI OLIMPIJSKIMI W RZYMIE Fragment budowy kompleksu obiektów sportowych w Rzymie. Na pierwszym planie stadion „Torino”, którego rozbudowę trybuny mogą obecnie pomieścić 60 000 widzów.

Fot. — CAF

Zjazd delegatów spółdzielni inwalidzkich

(Inf. wł.) 25 bm. w godzinach wieczornych zakończył obrady Okręgowy Zjazd Związku Spółdzielni Inwalidzkich. Uczestniczyło w nim 65 delegatów reprezentujących spółdzielnie inwalidzkie z terenu naszego województwa oraz zaproszeni goście: prezes Centralnego Zarządu ZSI — Zakrzewski, I sekretarz KM PZPR — Hałas oraz członkowie Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Małecki i Roszak.

Zjazd miał na celu podsumowanie półrocznej pracy Związku Spółdzielni Inwalidzkich oraz wyboru władz okręgowych. Wybory zakończyły się pełnym sukcesem poprzedniego zarządu w osobach: W. SOKOLNICKIEGO — prezes oraz wiceprezesów — Br. LOR-KOWSKIEGO i Edm. BARANOWSKIEGO, którzy zostali ponownie wybrani. Przeprowadzono również wybory do nowej Rady Nadzorczej. W skład jej weszło 30 osób. Do rady powołani zostali spośród spółdzielni inwalidzkich — przewodniczący WKPG — mgr HEMPOWICZ, dr ZAJDA dr TOMASZEWSKA i prezes WZSP — KOKOT.

Podczas zjazdu podjęto 30 uchwał w sprawie poprawy warunków pracy inwalidów przez organizowanie specjalnie przystosowanych warsztatów, zwiększenie lecznictwa sanatoryjnego, wyposażenie spółdzielczości inwalidzkiej w maszyny asortyment surowcowy.

Podczas dyskusji stwierdzono, że wyodrębnienie spółdzielczości inwalidzkiej w niezależny pion zdało w pełni egzamin i że spółdzielczość inwalidzka całkowicie realizuje postulaty postawione jej przez partię i rząd. (Of.)

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZY TEL NIE

Rozmowa z Komendantem Woj. MO — str. 3

Rok XIV Wydanie A

Poznań, piątek 26 IX 1958

Nr 229 (4558)

Koncentracja robót, modernizacja i rozbudowa eksport — zaplecze

Przyszłoroczne inwestycje przemysłu ciężkiego

WARSZAWA (PAP)

Kolegium Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego zatwierdziło projekt planu inwestycyjnego tego resortu na 1959 r. Plan ten jest wiernym odbiciem tendencji rozwojowych przemysłu ciężkiego — resortu, który dziś zajmuje pierwsze miejsce w naszej gospodarce pod względem wartości produkcji, eksportu i zatrudnienia.

Trzy główne cechy charakteryzuje ten plan. Pierwsza — to fakt, że tylko 6 proc. nakładów skierowanych zostaje na budowę nowych obiektów przemysłowych.

Przed wszystkim więc przewiduje się zakończenie już rozpoczętych inwestycji, rozbudowę istniejących zakładów, modernizację urządzeń oraz rozszerzenie parku maszynowego. Drugą cechą planu jest przeznaczenie znacznych środków finansowych na przemysł odgrywający poważną rolę w eksporcie. Trzecią — podleganie tych przemysłów, które stanowią tzw. zaplecze (m. in. łozyskowy, odlewnictwo, elektrotechnika).

Podstawa rozwoju całego przemysłu maszynowego — hutnictwo, ma przed sobą olbrzymie perspektywy, przewidujące zwiększenie produkcji stali do 8,5 — 8,8 mln. ton w 1965 r. Taki poziom produkcji osiągnie się przede wszystkim przez rozbudowę i budowę nowych obiektów w hutach — im. Lenina i „Warszawa”. W przyszłym roku huty te pochłonią 75 procent nakładów inwestycyjnych, przeznaczonych na całe hutnictwo. W Hucie im. Lenina — oprócz przekazania do eksploatacji ósmego pieca martenowskiego oraz piątej i szóstej taśmy aglomeracyjnej budować się będzie kilka walcowni oraz wytwórni rur zgrzewanych. Obiekty te zostaną oddane do użytku w II półroczu 1960 r.

W hucie „Warszawa” zasadniczym kierunkiem przyszłorocznych inwestycji na lata następne są prace związane z budową żłarni, kuźni i walcowni. Zostanie także uruchomiona dalsza część stalowni.

W hucie aluminium w Skawinie podjęta zostanie budowa tzw. drugiego ciągu technologicznego. Urządzenia tego będą uruchomione w 1961 r., co pozwoli podwoić produkcję aluminium w Polsce.

Przemysł taboru kolejowego już w przyszłym roku otrzyma dwukrotnie większe sumy na inwestycje niż w br., a mianowicie 240 mln. zł. Poważne prace zostaną dokonane przede wszystkim w zakładach „H. Cegielski” (silniki spalinowe i wagony osobowe), w „Fabloku” (lokomotywy na eksport) oraz w zakładach w Elblągu, gdzie przewidziana jest produkcja cystern — również głównie na eksport. We wszystkich tych zakładach zostaną m. in. rozbudowane hale przemysłowe, zainstalowane nowe maszyny i urządzenia.

Przemysł okrętowy w następnej pięcioletce ma wyprodukować statki o łącznej nośności 1.800 tys. ton. W br. nasze stocznie wykonały statki o łącznej nośności 170 tys. ton. Przemysł ten przeżywa więc będzie również wielki rozwój.

Stale rosnący eksport polskich ciężkich maszyn powoduje konieczność rozbudowy zakładów i tej gałęzi gospodarki. Można tu wymienić takie pozycje: rozbudowa fabryki kotłów w Raciborzu i fabryki produkującej turbiny w Elblągu. Obydwa te zakłady mają wielkie znaczenie dla naszej energetyki.

Jeśli chodzi o inne zakłady, produkujące maszyny ciężkie, to nakłady inwestycyjne w przyszłym roku zostaną skierowane do tych zakładów.

9 kopalń wykonało plan kwartalny

WARSZAWA (PAP)

24 bm. dwie dalsze kopalnie węgla — „Bierut” i „Miłowice” wykonały przedterminowo kwartalny plan wydobywania węgla.

Tak więc już 9 kopalni zrealizowało przedterminowo zadania III kwartału br.

rowane do tych fabryk, które „obłożone są” dużymi zamówieniami eksportowymi.

Poważne inwestycje przeznaczy się również na rozbudowę przemysłu elektrotechnicznego i tzw. zaplecza produkcyjnego.

Targi zdały egzamin Artykuły o wartości 452 milionów zł otrzyma Poznań i województwo

(Inf. wł.) W związku z zamknięciem Targów Krajowych odbyła się w czwartek w lokalach MTP konferencja prasowa, podczas której poinformowano dziennikarzy o wynikach tej wielkiej imprezy handlowej.

Jak wynika z danych przytoczonych przez pełnomocnika Ministra Handlu Wewnętrznego do spraw Targów Krajowych — E. Lehwarkę na Targach zawarto prawie 15 tys. transakcji, opiewających na kwotę przeszło 4.524 mln. zł. Z sumy tej przypada przeszło 3283 mln. zł na wystawców z przemysłu kluczowego, prawie 478 mln. zł na spółdzielczość, około 355 mln. zł na przemysł terenowy i przeszło 16 mln. zł na przemysł prywatny i rzemieślniczy.

Problemy wychowania młodzieży tematem konferencji w KW PZPR

(Inf. wł.) 25 bm. odbyła się w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu specjalna konferencja, poświęcona omówieniu problemów wychowania młodzieży. W konferencji uczestniczył sekretarz KW — C. Murawski. Ozywiona dyskusja i wnioski zgłoszone przez pedagogów dadzą jakąś szerszą platformę do rozważań nad sprawami wychowania młodzieży. W konferencji plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, które odbędzie się z początkiem października.

850 tys. ton ziarna w magazynach państwowych

WARSZAWA (PAP) Od chwili rozpoczęcia obowiązkowych dostaw do 20 bm. gospodarstwa chłopskie sprzedały państwu łącznie 713 tys. ton ziarna.

PGR dostarczyło do 20 bm. ponad 131 tys. ton czyli dwa razy tyle, co w analogicznym okresie ub. r. Tak więc w magazynach państwowych znajduje się już w sumie blisko 850 tys. ton ziarna. Napływ ziemniaków do punktów skupu jest jeszcze na razie niewielki, ponieważ wykopki zaczęły się nie dawno, lecz zdaniem pracowników GS z zakupieniem ok. 800 tys. ton ziemniaków jadalnych na zimowe zaopatrzenie ludności i placówek handlowych, nie będzie trudności.

Z dostaw zwierząt rzeźnych wywiązuje się wieś w bm. zadowalająco. Na plan miesięczny — 48 tys. ton (łącznie z PGR) skupiono do 20 bm. ponad 34 tys. ton.



W ZWIĄZKU Z II MIĘDZYNARODOWYM FESTIWALU MUZYKI WSPÓŁCZESNEJ W WARSZAWIE

W programie II Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej w Warszawie wystąpi znakomity pianista radziecki Swiatosław Richter (na zdjęciu).

Fot. — CAF

Nowe formy działania

— ściślejsza więź ze społeczeństwem

7 października br. mija XIV rocznica powstania Milicji Obywatelskiej. W związku z tym rozmowę z Komendantem Wojewódzkim MO — ppłk. Benedyktem Caderem przeprowadzili przedstawiciele „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej”.

W tym roku — powiedział ppłk B. Cader — wielkopolska milicja będzie obchodzić swoje święto szczególnie uroczystie. Między innymi w Domu Kultury MO w Poznaniu nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla uczczenia poległych w walce z bandami funkcjonariuszy.

Chciałbym podkreślić — nasze jednostki zajmują się nie tylko ściganiem przestępstw, do czego są przede wszystkim powołane, ale również profilaktyką. Efektem tego jest wyraźny spadek niektórych rodzajów przestępstw. Weźmy pod uwagę I półrocza 1957 i 1958 r. Np. ilość włamań spadła o 55,4 proc., przy czym wykrywalność tej kategorii przestępstw wzrosła o 15,6 proc. Zabójstw zanotowano po przednio 39 — wykryto 28, obecnie zaś — 19 z tym, że jak dotąd, ujawniono sprawców w 16 wypadkach. Jak widzimy, nastąpił również wzrost wykrywalności.

O pracy wielkopolskiej milicji mówił samo za siebie ujawnienie afer w CPLA i MZAB, nadużyć przy elektryfikacji wsi, skupie produktów rolnych, czy wreszcie przestępstw dewizowych Van der Laan'a. Zlikwidowano w Poznaniu i województwie szereg zorganizowanych grup włamywaczy, szantażystów i bandytów, jak np.: groźną szajkę Marka Wiszniowskiego. Ostatnio MO ujęła w Kaliszu sprawcę zuchwałych napadów rabunkowych, dokonywanych w biały dzień z bronią w ręku.

— Jak przedstawia się Panie Pułkowniku, sprawa wyposażenia technicznego? Czy są trudności kadrowe?

— Jeśli chodzi o pierwszy problem, to nie notujemy tu wielkich rewelacji, niemniej MO dysponuje obecnie większą ilością sprzętu technicznego i środkami transportu. Z roku na rok stan ten poprawia się. Sprawa kadr. Stosujemy obecnie surowe kryteria doboru pracowników, aby w ten sposób uniknąć fluktuacji. Chodzi o to, aby w milicji znaleźli się ludzie ofiarni, oddani swej pracy, a jednocześnie posiadający wykształcenie ogólne i zawodowe. Sięgamy również po absolwentów wydziału prawa...

— Czy stosuje się jakieś nowe formy działania?

— Tak. Np. pozytywne rezultaty przynosi praca powołanej niedawno, tzw. służby wywiadowczej. Są to funkcjonariusze niemurowi. W związku z dużą ilością wypadków drogowych, służba ruchu obok surowych sankcji, stosuje rozmaite środki zapobiegawcze, jak: współpraca z lekarzami, spotkania z kierowcami i kierownikami transportu, pogadanki w szkołach, organizacja imprez upowszechniających przepisy ruchu drogowego itp.

— Jak rozwijają się kontakty i łączność MO ze społeczeństwem?

— W różnych środowiskach, w miastach i na wsi organizujemy spotkania, w czasie których staramy się informować o wynikach naszej pracy, wskazywać na źródła przestępstw i nadużyć. To jedno. Dążymy przede wszystkim do tego, by każdy milicjant, swoją postawą budził dookoła szacunek i uznanie. By traktowany był, jak przyjaciel, jak człowiek, do którego można zwrócić się z pełnym zaufaniem. Te nasze dążenia przybierają coraz realniejszą postać. Małe ilości zażaleń — wzrasta liczba podziękowań. Nierzadko obywatele pomagają milicji obezwładnić chuligana, czy ująć bandytę. Mówiąc o stale doskonalącej się pracy naszych jednostek, trzeba stwierdzić, że jest ona w dużej mierze wynikiem działalności organizacji partyjnych w naszych szeregach. Odbieramy większość organizacji partyjnych rozwiązuje w codziennej, trudnej pracy milicji, wiele problemów — związanych z podniesieniem ideowego i moralnego poziomu funkcjonariuszy, stano-

mu funkcjonariuszy, stano- wiac tym samym wielką pomoc dla kierownictwa poszczególnych komend powiatowych, jak i Komendy Wojewódzkiej MO. Inna rzecz, że zdarzają się jeszcze wypadki niewłaściwego zachowania się milicjantów. Wobec winnych stosujemy i stosować będziemy nadal surowe sankcje, aż do skierowania sprawy do prokuratora włącznie.

— Co sądzie o współpracy prasy z milicją?

— Z kontaktów tych jestem zadowolony. Dziennikarze poznańskiej prasy i radia wykazują dużą aktywność i właściwie informują o działalności MO i zaistniałych wydarzeniach. Pewne zastrzeżenia wysuwam jednak pod adresem prasy stołecznej, np.: „Sztandar Młodych” czy „Świata”. Chodzi o to, by podawała ona wiadomości sprawdzone...

— Pańskie życzenia, Pułkowniku, z okazji 14 Rocznic?

— Wszystkim milicjantom życzę sukcesów w pracy zawodowej, aby przez rzetelną pracę zyskali pełne zaufanie społeczeństwa. Życzę im także wiele szczęścia w życiu osobistym!

Rozmawiał:

Michał LUCZAK

Z dyscypliną podatkową coraz lepiej

15 bm. minął termin płatności trzeciej raty podatku gruntowego. Jak wygląda sytuacja w województwie poznańskim? Z informacji Wydziału Finansowego Prez. WRN wynika, że ostatnio znacznie poprawiła się w niektórych powiatach dyscyplina podatkowa, w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Dzieje się to nie bez wpływu nowej polityki rolnej, przynoszącej w efekcie wzrost dochodów wsi, m. in. na skutek podwyższonej ceny ziemiopłodów, zwłaszcza zbóż i ziemniaków. Dzięki obywatelskiej postawie większości rolników w powiatach: Krotoszyn, Kępno, Środa i Września plan podatku gruntowego za trzy kwartały br. został zrealizowany już 17 bm. Bliskie tych samych rezultatów są powiaty: Leszno, Nowy Tomyśl, Wolsztyn, Ostrów, Jarocin i Wągrowiec, gdzie plan trzech kwartałów został wykonany w 95 proc.

Nie wszyscy jednak rolnicy w naszym województwie poszczycić się mogą takimi wynikami. Duże zaległości są w powiatach Słupca, Kolo, Gościny i Konin, w których spora liczba rolników nie przestrzega ustalonych terminów, narażając się na dodatkowe koszty upomnień egzekucji. Plan trzech kwartałów w tych powiatach jest zrealizowany za ledwie w 85 proc. (do 17 bm.), a więc poniżej przeciętnej wojewódzkiej. (emp)

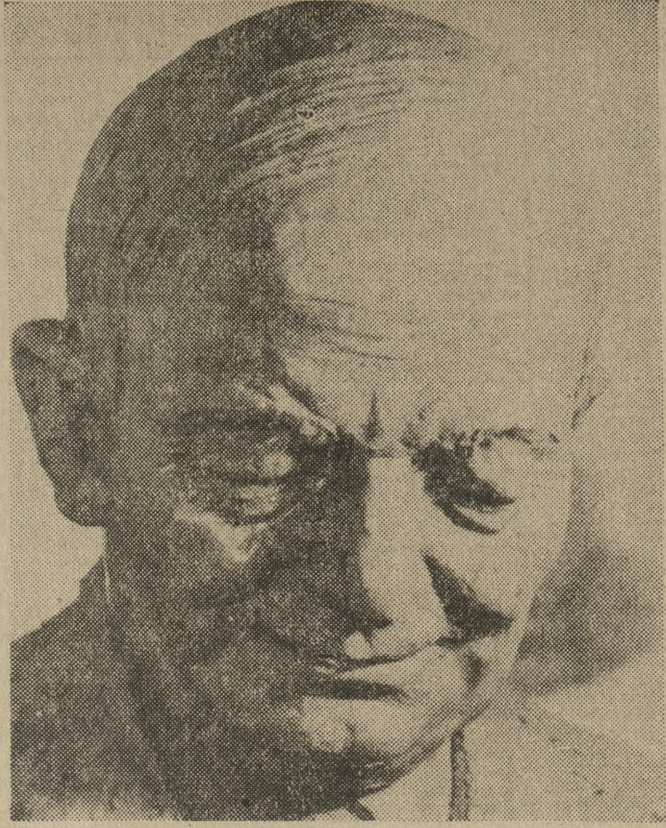
Jesienne wędrowki

Setki miłośników wycieczek przemierza szlaki turystyczne, poznając piękno rodzinnego kraju.

Na zdjęciu: osiołek „Ija” w schronisku na Markowych Szczawinach pod Babią Górą cieszy się powszechną sympatią.



CAF — Fot. Seko



Nasi klasycy po rosyjsku

Polskie plany „GOSLITIZDATU”

— Jakże utwory polskich pisarzy znajdują się w najbliższym planie wydawniczym? — zapytał Natalia Podolska, starszego redaktora w wydawnictwie „Goslitizdat” (Państwowe Wydawnictwo Literaturne). Red. Podolska zajmuje się właśnie w tym wydawnictwie przekładami z literatury polskiej. Przebywa ona obecnie w Polsce wraz z grupą radzieckich wydawców z okazji otwartej w Warszawie wystawy książki radzieckiej.

— W planie na rok 1959 — mówi Natalia Podolska — mamy czterotomowy wybór dzieł Marii Konopnickiej. Chcemy w nim również umieścić szereg listów Konopnickiej, które są bardzo ciekawe, a w Związku Radzieckim w ogóle nie tłumaczone. Skorzystam z pobytu w Warszawie, by poradzić się z polskimi badaczami literatury i wybrać listy do tłumaczenia. Nasze wydawnictwo przygotowuje się obecnie do jubileuszu Słowackiego — w związku z tym ukaże się 3-tomowy wybór dzieł.

— Kto tłumaczy poezję Słowackiego?

— To będzie praca zbiorowa. Poszczególne utwory tłumacza: Lewik, Achmatowa, Samojłowa, Słucki, Kirsonow i inni wybitni poeci. Trzeba dodać, że tłumaczenie Słowackiego jest bardzo trudne. Na przykład „Beniowskiego” nie dajemy w wyborze dzieł właśnie ze względu na wielkie trudności przekładowe.

— A jakie są w planie inne polskie poezje?

— Chcemy wydać w osobnym wydaniu „Argonautów” Orzeszkowej w nakładzie 150.000 egz., a także „W zaraniu” T. T. Jeża. Właśnie wyszedł świeżo z druku ostatni, czwarty tom wyboru dzieł Żeromskiego w nakładzie 90.000 egz. W wydaniu tym są naturalnie „Popioły”, w starym dobrym przekładzie Trajnowskiego, są „Syzyfowe prace” w tłumaczeniu Usjiewicza, są „Ludzie bezdomni”, jest „Wierna rzeka”, opowiadania, fragmenty „Dziennika”. Otrzymujemy od czytelników dużo listów: są zachwyceni

Żeromskim, proszą o dalsze dzieła. Teraz planujemy wydanie „Dzieł grzechu”.

Pragnę zaznaczyć, że „Goslitizdat” wydaje tylko utwory literatury klasycznej. Literaturę współczesną zajmują się inne wydawnictwa. Planujemy wydanie wielkiej antologii polskiej poezji klasycznej — od Kochanowskiego aż po przedwojenne dwudziestolecie. Wydamy 1-tomowy wybór dzieł Dygasińskiego, „Noce i dnie” Dąbrowskiej, „Granice” Nałkowskiej, „Pompański” Orzeszkowej, chcemy wydać „Krzyżaków” i „Bez dogmatu” Sienkiewicza, planujemy wybór poezji Tuwima oraz poezje Bruno Jasińskiego. W planie wydawniczym mamy również dużą pracę pt. „Mickiewicz we wspomnieniach współczesnych”.

Rozmawiał:

Jerzy ZAJĄCZKOWSKI

Dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (47)

Jutrzejszego wieczoru rozpoczyna się w Warszawie druga z rzędu „Warszawska jesień” — festiwal muzyki współczesnej i jej dosłownie najnowszych dróg. W ciągu 9 dni wystąpią ponad 15 koncertów, w czym kilka przedstawień operowych. Poznań reprezentowany będzie przez „Krakutka” Szeligowskiego (w interpretacji „Opery Bałtyckiej”) oraz znakomitego flecistę Włodzimierza Tomaszczuka, który wystąpi w koncercie kameralnym, grając wraz z Ireną Wyrzykowską (również Poznań) sonatę Hindemitha oraz solo „Improwizacje” Czecha Miloslava Kabelacza, zaś z Wielką Orkiestrą Polskiego Radia z Katowic nowo napisany koncert fletowy Kazimierza Sikorskiego. Tym dziełem dyrygować będzie włoski kompozytor i kapelmistrz Bruno Maderna, który zresztą w początkach października i w Poznaniu wystąpi. Oto poznańskie realia z „Warszawskiej Jesieni”. Chodzi jednak o pewne kwestie głębszej natury.

Od kilku lat (dwóch — trzech najwyżej) umysł młodych i niepełnie młodych kompozytorów w Polsce, zajmuje gigantyczna rewolucja, jaka wywróciła wszystkie dotychczasowe za trwale uznane fundamenty muzyki. Wprawdzie problem 12 tonów, tzw. „seryjność”, muzyka konkretna (szmery) i elektrofoniczna wyjrzały na światowe estrady o wiele wcześniej, jednakże w Polsce dopiero od niedawna owe nowości uzyskały wzięcie i wzięcie. Obóz „konserwatywny” ostro wystąpił do walki z „postępem”. Napisało przed laty w Związku Radzieckim artykuł o Arnoldie Schoenbergu jako o „likwidatorze muzyki”. Radziecki muzykolog Goro-

28 września przypada setna rocznica urodzin znanego poety ludowego, bojownika o polskość Warmii i Mazur — Michała Kajki.

Na zdjęciu: Michał Kajka — popierze dłuta Balbiny Switcz-Widackiej, którego uroczyste odsłonięcie odbędzie się w Elku w dniu 27. 9. bież. roku.

CAF — Fot. Trepanowski

Plenum WK ZSL

na temat szkolnictwa

W związku z ostatnimi zarządzeniami Ministerstwa Oświaty, na wsi wielkopolskiej dyskutowany jest szeroko problem świeckości szkolnictwa powszechnego.

Temu zagadnieniu poświęcone było też ostatnie plenarne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Poznaniu. Po zagajeniu przez prezesa Zimnego i referacie sekretarza Nowaka, który odczytał również list Naczelnego Komitetu, rozwinęła się obszerna dyskusja. Głos zabierało 14 członków WK ZSL. Z wypowiedzi dyskutantów wynika, że stanowisko Stronnictwa jest jasne i jednoznaczne. Obowiązuje i obowiązywać powinna w Polsce pełna zasada tolerancji religijnej i nie może być podziału na wierzących i niewierzących. Szkoły zaś państwowe winny zachować charakter świecki.

W sprawach organizacyjnych Plenum WK przyjęło m. in. rezygnację członka Komitetu Wacława Wojciechowicza i powołało na jego miejsce Jana Kaja z Lutomieży (kj)

Co się właściwie dzieje? Próby obalenia znanego od stuleci systemu „dur i moli” były już dawno znane. Kompozytorzy szukali nowych dróg w labiryncie dźwięków. Owe wymienione powyżej metody są takimi właśnie sumą poszukiwań. Apologeci tego kierunku mówią z silnym przekonaniem, że właśnie ich muzyka jest obrazem współczesnego świata. Mam wrażenie, że jednak ołbrzymia większość słuchaczy nie potrafi na razie nadążyć za ich siedmiomilowymi krokami. I tu konflikt o bardzo starych podstawach. W Warszawie wysłucham (i mnie podobni) czciciele tradycjonalizmu) mnóstwo kompozycji, co do których nie będziemy umieli znaleźć żadnego sprawnego estetycznego. Bo dawne aksjomaty w nowej muzyce zawiodły! Przyszan, że ze zdziwieniem czytam artykuły młodego Zatheya, gdzie miasto Darmstadt (Międzynarodowe kursy nowej muzyki) nazwał „Mekką nowej muzyki”. Dziwi mnie nie artykuł, lecz tytuł. Nie wszyscy nasi kompozytorzy są Muzulmanami i nie muszą jechać do Mekki.

Ala pisząc muzykę nie nową, lecz starą — powinni skwapliwie słuchać nowej, choćby jej nie rozumieli, choćby nawet odczytywali dla niej dezaprobatę. Trzeba ją dokładnie rozpoznać. A więc jadę do stolicy na „patrol rozpoznawczy”!

